



DZIENNIK URZĘDOWY URZĘDU LOTNICTWA CYWILNEGO

Warszawa, dnia 20 grudnia 2016 r.

Poz. 229

KOMUNIKAT NR 164 PREZESA URZĘDU LOTNICTWA CYWILNEGO

z dnia 20 grudnia 2016 r.

w sprawie zdarzenia lotniczego nr 301/2007

Na podstawie § 31 ust. 2 rozporządzenia Ministra Transportu z dnia 18 stycznia 2007 r. w sprawie wypadków i incydentów lotniczych (Dz. U. Nr 35, poz. 225) w związku z zarządzeniem nr 14 Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego z dnia 14 grudnia 2006 r. w sprawie wprowadzenia klasyfikacji grup przyczynowych zdarzeń lotniczych (Dz. Urz. ULC Nr 10, poz. 43) ogłasza się, co następuje:

1. **Wypadek lotniczy**, który wydarzył się w dniu 18 lipca 2007 r. na paralołni DESIRE M (Nirvana paragliding) napęd (PPG) RODEO 115, klasyfikuję do kategorii:

"Czynnik ludzki"

w grupie przyczynowej: "H2 – Brak kwalifikacji".

2. Opis okoliczności wypadku lotniczego:

Skrócony opis zdarzenia powstał na podstawie raportu końcowego przesłanego przez Państwową Komisję Badania Wypadków Lotniczych do Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego.

Uczestnicy: Pilot paralołtniowy, mężczyzna lat 55, obywatel Republiki Czeskiej. Nalot roczny, według świadka, około 200 godzin.

Zestaw paralołtniowy: paralołtnia – Model DESIRE M, napęd plecakowy (PPG) RODEO 115, brak spadochronu ratowniczego. Oględziny sprzętu nie wykazały czynników, które wskazywałyby, że jego stan techniczny miał wpływ na zaistnienie wypadku.

Warunki atmosferyczne: Według świadka, który wykonywał lot obok pilota, który uległ wypadkowi prognoza wskazywała, iż prędkość wiatru będzie wynosiła około 2 m/s. Po wylądowaniu nieopodał miejsca upadku świadek ocenił, że prędkość ta waha się w granicach 3-4 m/s a także, że wiatr nie jest laminarny.

Przebieg zdarzenia:

Dwaj czescy piloci paralołtniowi zaplanowali wykonanie lotu rekreacyjnego w pobliżu granicy

polsko-czeskiej. Po około 15 minutach lotu pilot-świadek zorientował się, że lot odbywa się już nad terytorium RP i zaczął dawać znaki drugiemu pilotowi, aby zawrócić i opuścić polską przestrzeń powietrzną. Piloci nie mieli łączności radiowej. Pilot-świadek zawrócił i po około 2-3 minutach lotu stwierdził, że nie dostrzega w powietrzu kolegi. Zawrócił więc i zaczął się rozglądać. Lot odbywał się nad pofałdowanym terenem. Po około 3 minutach poszukiwań pilot-świadek zauważył pilota leżącego na ziemi, na obniżającym się terenie niedaleko drzew. Pilot-świadek wylądował w większej odległości od drzew, aby nie dostać się w obszar turbulencji. Po wylądowaniu pilot-świadek ocenił, że wiatr przy ziemi jest większy niż w górze.

Ostatnia faza lotu pilota, który uległ wypadkowi z odległości około 200 m obserwowana była przez dwóch świadków. Z ich zeznań wynika, że paralotnia obniżyła wysokość i znikła na chwilę z obszaru obserwacji, by następnie ponownie zwiększyć wysokość. Podczas wznoszenia cyt.: „... nagle zaczął się obracać, tj. zaczęło nim szarpać i widać było jak stara się rękoma kierować, pociągając za linki. [...] W czasie tego manewrowania linki zawinęły się wokół siebie i czasza spadochronu nagle się zapadła i ten motolotniarz spadł na ziemię”.

Świadkowie natychmiast pobiegli do pilota, aby udzielić mu ewentualnej pomocy. Wezwano karetkę pogotowia ratunkowego, które przybyło po około 10 minutach. Lekarz stwierdził zgon.

Na podstawie analizy zeznań, oględzin obszaru miejsca upadku oraz oględzin sprzętu paralotniowego uznano, że pilot obniżając wysokość wleciał w obszar występowania turbulencji wywołanych przeszkodą terenową w postaci szpaleru wysokich drzew rosnących w poprzek toru jego lotu. Nie można wykluczyć, że podczas próby wydostania się z tego obszaru doszło do deformacji skrzydła, która przy niewłaściwej reakcji pilota zapoczątkowała sytuację niebezpieczną. Deficyt wysokości mógł wpłynąć na brak możliwości wyprowadzenia skrzydła z niewłaściwego stanu lotu i skręcenia linek nośnych.

3. Przyczyna wypadku lotniczego:

Najbardziej prawdopodobną przyczyną zaistnienia wypadku był niezamierzony wlot w obszar turbulencji, niewłaściwa lub spóźniona reakcja na deformację skrzydła, co doprowadziło do utraty nad nim kontroli.

4. Zalecenia profilaktyczne Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych dotyczące bezpieczeństwa:

Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych po zapoznaniu się ze zgromadzonymi w trakcie badania zdarzenia materiałami nie wydała zaleceń dotyczących bezpieczeństwa.

p.o. Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego

Piotr Samson